



15 lat



„Ale to już było i nie wróci więcej...”
15 lat minęło, jak jeden dzień

„O roku ów...”, mój dwa tysiące szósty roku,
Myślę, wspominam ten czas od świtu do zmroku.
Sięgam wstecz swą pamięcią sprzed tych piętnastu lat -
Jaka była Polska, Gorlice i tamtejszy świat.

Na Kubie Fidel Castro władzę bratu darował;
Papież Benedykt po Polsce pielgrzymował;
A w małych Gorlicach, pośród pagórków Pogórza,
Została „zasadzona” seniorów Złota Róża -

Zwana Uniwersytetem Złotego Wieku -
Stała się dla seniorów wyborem najlepszego leku!
Leku na samotność i komórki szare -
Pozwólcie, że wymienię, zalet jeszcze parę:

Aktywność, emocje, wrażenia, edukacja -
Do tego dodajmy - wspaniała integracja!
A jak to się zaczęło - Panie i Panowie?
Jeśli dalej przeczytasz - to każdy się dowie.

Były to czasy burmistrza Sterkowicza,
A w powiecie - starosty Wędrychowicza.
Pewnego dnia, na spotkaniu z seniorami,
Zapytano władze - A co będzie z nami?

I chociaż spotkanie szpitala dotyczyło,
Wcale nie o ten problem pytanie to było!
Panie pytały o ciekawsze możliwości -
Czy jest szansa, że w mieście uczelnia zagości?

Uczelnia dla seniorów, więc nie była jaka,
Bo dotyczyć będzie sędziwego zaka!
Szybka była decyzja starosty Mirka -
Zwołał Grupę Inicjatywną - to była chwilka!

Basia, Małgosia, Roman i Mirek starosta,
Wiadomo było - wyzwaniu grupa ta sprosta!
Gdy w czerwcu odbyła się inauguracja,
Grupa Inicjatywna rzekła - Nasza była racja!

Z uwagą wykładu Hausnera słuchali,
O najbliższą przyszłość uczelni się nie bali!
I nie ma wątpliwości - to były piękne dni -
O których się pamięta, wspomina i też śni.

A że tych dni niezwykłych prawie pięćset było -
Cudowne widowisko się z tego zrobiło.
Bywali u nas ludzie zacni i wspaniali,
Że każdy „złoty student” faktem tym się chwali.

Zanussi, Heller, Faron, Stępień no i Ziejka;
Jaczewski, Hausner, Chwalba - to już rzesza wielka.
A byli jeszcze Dybiec, Cisek i Półtawska;
Aleksander, Zaćlona - płynęła wiedzy łaska.





Był Frańczuk, Krasnowolski, Mazan i Jacek Kieć;
Gucwiński, Vetulani - każdy chciałby ich mieć!
Też Gowin, Hodorowicz, Pawłowski - rektorzy;
A na spotkaniach, scenie - znani też aktorzy:

Figura, Kasprzyk, Teleszyński, no i Wiśniewska;
Julia Złotopolska czyli Anna Milewska;
Chudecki, Bończak, Foremniak i blond Kurowska;
Jankowski, Machalica i piękna Liszowska.

Ze scen teatru schodzę do rzeczywistości,
By wspomnieć tych wszystkich, co wiedzą o starości.
Wszechstronną wiedzę seniorom przekazali-
Rozmawiali, wyjaśniali, doradzali...

Lekarze, strażacy i rzecznik konsumenta -
Prawnicy, policjanci - Kto jeszcze pamięta?
Psycholodzy, no i dietetyczki - panie,
Powoli więc kończę moje wyliczanie.

Czym się jeszcze pochwalić - pewnie wycieczkami.
Przecież wciąż żyjemy cudnymi wspomnieniami.
Spacerki po Gorlicach - pełne dziejów miasta;
Święte miejsca powiatu, których wciąż przyrasta;

Też cuda natury Beskidu i Pogórza;
Łemkowszczyzna i cudowne Beskidu wzgórza;
Obłęgorek, Jaskinia Raj i Chęciny;
Majówka na Łemkowszczyźnie i piękne dziewczyny;

Ziemi Gorlickiej zamki, pałace i dwory;
W skansenie w Szymbarku chaty i obory;
Wadowice, Miechów, Zebrzydowska Kalwaria;
A w Łagiewnikach sławne Sanktuaria;

Był też i Bardejów - perła średniowiecza;
Pewnie ze dwa razy byliśmy u Beca;
Renesans poznawaliśmy w cudnym Tarnowie;
A podziemną trasę przeszliśmy w Rzeszowie.

Wspomnę też Krasiczyn, Przemyśl, Wiśnicz, Zalipie;
Markową, Bóbrkę, Żarnowiec - Boże jak to się sypie!
Na szlaku Orlich Gniazd i Błędownskiej Pustyni;
Uniwersytet Złotego Wieku tak czyni!

Nie sądziłem, że ten czas tak szybko przeminie -
Na wykładach, wycieczkach, na balach i w kinie.
W tych piętnastu latach dojrzał Wiek nasz Złoty -
Wiedzą, kulturą, savoir-vivre - to wysokie loty!

Mój Boże, mój Boże, jak ten czas szybko leci!
Wyrosły nasze wnuki, postarzały dzieci...
Piętnaście lat przybyło w dziejach miasta Gorlice,
A „Złotym Seniorom” odmłodziły lice.

Służy zatem wszystkim seniorskie studiowanie -
Wykłady, prelekcje, aktywne wędrowanie,
Daje radość życia i poczucie ważności,
Wiedzę, mądrą dojrzałość i dużo pewności.

Wszyscy się czujemy niczym wielka rodzina -
Co zaświadcza - wszem wobec -
rektor Roman Dziubina



**Na wieczną
rzeczy pamiątkę**

